Nr. 11. Częstochowa, 8 listopada 1936 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

11 listopada

Chociaż to dzień jesienny, czasem dżdżysty i pochmurny, obchodzony jest w Polsce uroczyście i radośnie, jako dzień Święta Niepodległości. Chociaż natura o tej porze jest smętna, a człowiek jeszcze pod wrażeniem święta umarłych, w Polsce dlatego dzień ten jest tak uroczysty, bo jest dniem narodzin nowej ery, jaka poczęła się od chwili odzyskania niepodległości po długich latach niewoli.

W roku bieżącym dzień ten mieć będzie znaczenie podwójne, bo zacząć się ma z nim nowy okres w życiu państwowym Polski.

Z chwilą, kiedy buława marszałkowska wraz z Pierwszym Marszałkiem spoczęła w skarbcu pamiątek narodowych na Wawelu, skończył się niejako pierwszy okres Polski Współczesnej — okres odzyskania niepodległości i ugruntowania jej podstaw. Odtąd zaczyna się w historii Polski okres rozbudowy gmachu Rzeczypospolitej. Zlecenie to otrzymał w spuściznie bliski uczeń Pierwszego Marszałka — Gen. Śmigły-Rydz. A w dniu tegorocznego Święta Niepodległości otrzymać ma z rąk Pana Prezydenta Rzeczypospolitej symbol władzy — buławę marszałkowską, jako znak do przewodzenia wszystkim współobywatelom w wykonywaniu tego wielkiego zadania. Zadanie to trudne.



W pierwszym okresie, silna wola Wodza wspierana zapałem szaleńczym ówczesnej młodzieży niepodległościowej, brawurą, która jest cechą nas Polaków, sprawiły, że odzyskano niepodległość. Obecnie w drugim okresie, który ma wypełniać Marszałek Śmigły-Rydz, dążeniem wszystkich jest, by Polska odzyskała niezależność ekonomiczną, by nie rządziły w Polsce obce wpływy, a owoce pracy polskiego społeczeństwa nie szły do ich rąk na wrogą nieraz robotę przeciwko narodowi i Państwu.

Dlatego też koniecznością dziejową jest, aby naród cały stanął solidarnie pod Jego przewodem, by Wódz nie potrzebował marnować sił swych i energii na łagodzenie przeciwieństw wewnętrznych, lecz mógł skierować wszystkie wysiłki swoje i narodu ku rozbudowie i utrwaleniu gmachu Rzeczypospolitej tak, aby oparł się on wszelkim burzom dziejowym, a nam zamieszkującym go, dał sporo czystego powietrza i słońca.

Program uroczystości 10 i 11 listopada

Wręczenie buławy marszałkowskiej gen. E. Śmigłemu - Rydzowi

W uznaniu odniesionych zwycięstw przy zdobywaniu niepodległości i ogromnych zasług, jakie dla narodu i państwa położył Wódz Naczelny — następca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, i dając wyraz powszechnym pragnieniom narodu i wojska — Pan Prezydent Rzeczypospolitej, jako Najwyższy Zwierzchnik Sił Zbrojnych, postanowił nadać Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi godność Marszałka Polski

Uroczystość wręczenia buławy marszałkowskiej gen. Śmigłemu-Rydzowi, odbędzie się dnia 10 listopada o godz. 3-ej po południu na dziedzińcu zamkowym w Warszawie, gdzie zgromadzą się poczty sztandarowe wszystkich pułków.

Następnego dnia, 11 listopada odbędzie się wielka defilada, którą przyjmie gen Śmigły-Rydz po raz pierwszy, jako marszałek Polski. Defilada ta będzie miała odmienny charakter niż poprzednie rewie wojskowe. Oddziały wojskowe biorące udział w defiladzie przemaszerują tym razem przez miasto od Belwederu, przed trybunami ustawionymi przy placu na Rozdrożu w alejach Ujazdowskich, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem do Zamku królewskiego.

Człowiek interesu

Człowiek interesu! Uważać go się zwykło za synonim oschłości, przebiegłości i wyrachowania. Za synonim braku jakichkolwiek względów. Jakichkolwiek skrupułów w zdobywaniu pieniędzy, w których rzekomo widzi główny cel swego życia i pracy.

Tylko chyba tym można tłumaczyć, że o ludziach interesu mówi się czasem z przekąsem. A przecież te najpożyteczniejsze dla kraju jednostki zasługują nie tylko na uznanie i szacunek. Zasługują na to, by **z nich brać wzór i przykład**. Oczywiście pod warunkiem, że są p r a w d z i w y m i ludźmi prawdziwych interesów!

Mówię: prawdziwymi ludźmi. Prowadzenie interesów — najmniejszych i największych — nie wyklucza stosowania w nich serca i uczucia. Wręcz przeciwnie: od tej ludzkości w postępowaniu zależy duża część powodzenia.

Ci, którzy sądzą, że w handlu nie ma miejsca dla uczucia ludzkości, mylą się. Ci, którzy mówią: „interes jest tylko interesem" i uważają, że do celu należy zdążać nawet po trupach, mylą się jeszcze bardziej. Ci, którzy wydzierają biednej wdowie ostatni grosz mówiąc: „w takich sprawach nie znam sentymentu", narażają się na to, że sami kiedyś znajdą się w podobnej sytuacji.

Walka o powodzenie materialne nie oznacza bezlitosności. Nieustępliwa chęć osiągnięcia celu nie oznacza skostniałego wyrachowania. Dążenie do prześcignięcia konkurencji nie oznacza stosowania metod nielojalnych.

I nie można sądzić, że dla człowieka interesu jedynym celem jest pieniądz. Bynajmniej. Pieniądz jest jedynie miarą, oceną i wartością wydajności pracy i zdobytego powodzenia. Ale żaden rozsądny człowiek nie jest dziś Harpagonem. Prawdziwy człowiek interesów wie doskonale, że pieniądze są po to, aby uruchomić, aby przy ich pomocy rozszerzyć zakres swej działalności, usprawnić swe urządzenia, zbudować nowe działy i uruchomić filie, zwiększyć nasilenie reklamy, zdobyć nowych klientów. Słowem: utrwalić swą pozycję społeczną i gospodarczą! Słowem pójść naprzód!

Człowiek interesu zdaje sobie sprawę, że miarą bogactwa jest nie suma pieniędzy zebranych, ale **sposób ich zużytkowania**. Ten, który zebrane kapitały przechowuje bezużytecznie, w zamknięciu — drżąc o ich utratę — jest biedniejszym, niż się to jemu i innym wydaje. Okrada sam siebie: pieniądze te schowane i unieruchomione — nie procentują, nie pracują dla niego!

Dziś, gdy niektórzy tracą głowy, człowiek interesu musi ją mieć chłodną i trzeźwą. Dziś, gdy ludzie poddają się nerwom, człowiek interesu musi być spokojny i opanowany.

Większość jest gnana owczym pędem! Ale człowiek interesu temu się nie poddaje. Nie poddaje się sugestiom. Nie posiłkuje się obcymi rozumami. Nie daje się kierować innym. Przeciwnie: ma własne zdanie, własną inicjatywę. I nie lęka się ryzyka.

Człowiek interesu ma w swej krwi pęd do zajmowania się interesami w sposób śmiały. Do szukania dróg tam **gdzie nie ma jeszcze innych ludzi**. Na rzeczach łatwych nikt się nie dorobił! Nic dziwnego: powodzenia trzeba umieć szukać. Jest często przysłonięte trudnościami.

Człowiek interesu stawia sobie dalekie i trudne cele. Tylko takie świecą i są z dala widoczne. Tylko takie przenikną codzienne chmury kłopotów. — Tylko takie są dlań drogowskazem. Naturalnie, że docenia znaczenie ryzyka i płaci za każdy swój błąd i niedopatrzenie. Nieraz traci na tym cały majątek. Ale doceniając istnienie ryzyka, człowiek interesu bada, oblicza, mierzy s z a n s e. Nie ma interesów całkowicie pewnych, nie ma bogactwa, które może być zabezpieczone od dewaluacji. Nawet sen, nawet odpoczynek, nawet rozrywka mogą przecież być zakłócone i przerwane.

Prawdziwy businesman jest więc zawsze zwrócony twarzą ku niebezpieczeństwu. Nie chce się dać zaskoczyć z tyłu. Ma na wszystko otwarte oczy i uszy. Wszystko go interesuje. Każda rzecz może mieć wpływ na jego interesy, na jego powodzenie.

Wiedząc, czym jest opinia, człowiek interesu musi dbać o swoją własną. Przez stosowanie zasady czystych rąk. Przez posiłkowanie się szlachetnymi metodami w walce i konkurencji. Przez pamiętanie o etyce ogólno-ludzkiej.

Rzutkość, spryt, szybkość orientacji, zdolności organizacyjne, zamiłowanie do prowadzenia interesów, nie sprzeciwiają się przecież w niczym uczciwości, solidności, słowności i lojalnym metodom pracy. Wręcz przeciwnie — łączą się ze sobą nierozerwalnie. Uzupełniają się. Zwiększają wzajem swe natężenie. I zapewniają człowiekowi odpowiednie stanowisko w społeczeństwie.

Człowiek interesu — w takim ujęciu i zrozumieniu — może być dumny z siebie. Może się szczycić, że jego umysł i wola skierowane są ku interesom. — Polityka? Sporty? Rozrywki? Owszem, ale na dalszym planie. Na pierwszym stawia zawsze te wszystkie sprawy, które realizuje z zamiłowaniem, z entuzjazmem.

Człowiek interesu **jest filarem swego kraju**. Na nim i na jemu podobnych opiera się rozwój gospodarki. — Dzięki nim i ich zarobkom tężeje budżet państwa i miast. **Trzeba cenić i szanować prawdziwego człowieka prawdziwych interesów.**

„Optymista" **J.**

OPINIA AMERYKANINA O ŻYDACH W POLSCE

Coraz częściej spotykamy w prasie żydowskiej i wystąpieniach żydów napastli we ataki na samoobronę Polaków, wszczętą na skutek opanowywania przez nich całego niemal życia gospodarczego Polski.

Oburzają się oni, że Polak zaczyna myśleć o swych interesach i probuje gospodarczo wyzwolić są z pod ich wpływów. Podnoszą więc z tego powodu krzyk, że dzieje się im rzekomo krzywda, że prześladują ich „szowinistyczne" elementy z pobudek li tylko rasowych.

W tym wypadku wyjątkowego znaczenia nabiera głos objektywnego obserwatora, jakim jest niewątpliwie człowiek, który z tak liberalnego kraju jakim jest Ameryka, przyjechał do Polski, aby poznać różne tutejsze zjawiska, a między innymi zbadać i sprawę żydowską. Czytajmy więc, co uczony ten, którego nikt nie ma powodów posądzać o antysemityzm, pisze w swej książce o tej kwestii. Oto opinia p. H. Mac Gregor'a:

„Zdaniem moim za wiele czasu poświęca się w Polsce na rozważanie przewagi żydowskiej. Nie dziwię się, że niektórzy boleją nad tym, że cały niemal handel Polski spoczywa w rękach żydowskich. Nic też dziwnego, że nie stoi on na wysokim poziomie etyki. Dla Polaków źródłem niektórych wiadomości, dotyczących handlu, byli żydzi. Żyd jest potężnym żywiołem, którego świat nie zdołał do tego czasu wynarodowić. Asymilacja jego tylko w kilku wyjątkowych wypadkach stała się faktem. Niema po za żydami narodu na świecie, któryby tak mało skłaniał się ku asymilacji jak oni. Żyd od lat 2000 w niczem nie zmienił się.

Aryjczyk, powodowany stosunkami, łącząc się z narodowością inną, oddaje się jej całą duszą. Iluż to bohaterów polskich nosiło nazwiska obce! Tymczasem żyd, czuje się w głębi duszy swej człowiekiem rdzennie obcym wśród otaczającego go aryjskiego i polskiego społeczeństwa. Czuł się on nim przez całe wieki, wbrew temu, że bardzo wielu z nich uchodziło za gorliwych wyznawców religii katolickiej, protestanckiej lub mahometańskiej.

Najpotężniejszym czynnikiem w żydostwie jest żyd międzynarodowy. Amerykański bankier chrześcijanin zawsze będzie silnym konkurentem bankiera angielskiego w Londynie, francuskiego w Paryżu i t. d. Przeciwnie zaś żydowscy bankierzy tych trzech państw zawsze potrafią dobrze między sobą porozumieć się w celu obrony wspólnych interesów i w celu zwalczania konkurencji.

Polska, jako państwo słabe ekonomicznie jest ziemią obiecaną żydostwa. O ile Polska jest słabsza, o tyle silniejsze są żydowskie interesy i prawa żydów w Polsce.

I przeciwnie, o ile Polska stanie się silniejszą, o tyle osłabią się wszelkie interesy i przywileje żydów, a tym samym żydzi zmuszeni będą zastosować się bardziej do praw polskich. Wogóle najtrudniejszą rzeczą w Polsce w kwestii żydowskiej jest przekształcenie ich na Polaków. Na tym wszystkim polega niechęć żydów do Polaków i do Polski i potrzeba utrzymywania Polski w stanie wieczystej zależności od czynników zagranicznych. Trafiają się jednostki, które szczerze myślą i szczerze łączą się z Polską, lecz dzieje się to, z małymi wyjątkami, tylko przejściowo i warunkowo. Nieraz wybucha niespodzianie u żyda dawna niechęć do Polaków, rozwija się u niego zdolność do intryg, przy których posługuje się zręcznie wyłącznie elementem polskim, naiwnym do ostateczności. Zydzi, którym Polacy zawierzyli bez zastrzerzeń i podejrzeń, nagle z bezwzględnością niesłychaną rzucili się na tych, wobec których mieli największe zobowiązania. (dcn)

PRZEGLĄD PRASY

Zaszczytna rola kupiectwa polskiego

Na łamach warszawskiego dziennika „ABC" p. S. Glinicki prezes Centralne go Związku Detalistów Kupiectwa Chrześcijańskiego omawia sprawę ustosunkowania się społeczeństwa naszego do handlu, wykazując zarazem doniosłe znaczenie kupiectwa polskiego na kształtowanie się stosunków ekonomiczno-politycznych w państwie.

„Społeczeństwo polskie — pisze p S. Glinicki — niedoceniało należycie zawodu kupca, uważając zawód ten za gorszy od innych zawodów, a przecież kupiec, podobnie jak adwokat lub lekarz, również musi znać dokładnie swój fach! Każdy kupiec polski powinien być dumny ze swego zawodu, gdyż kupiectwo polskie w pierwszym rzędzie jest powołane do zaszczytnej walki o Polskę prawdziwie narodową, w której Polacy, jako jedyni gospodarze kraju, będą mieli zdecydowaną przewagę nie tylko polityczną, ale i gospodarczą".

Dlatego dziś —„Polacy zaczynają rozumieć, że handel musi być w polskich rękach, szkoły handlowe zapełniają się uczniami chodzi tylko o to, ażeby młodym po wyjściu ze szkoły dać należyte zatrudnienie, dać możność zakładania nowych placówek polskich! Winno w tym pomóc całe społeczeństwo, przez popieranie wyłącznie polskiego handlu, przez zakładanie polskich hurtowni i kas bezprocentowych".

O czystą atmosferę w handlu polskim

Następnie wysuwa autor sprawę wprowadzenia cenzusu kupieckiego w handlu, celem wyeliminowania z niego szkodliwych „geszefciarzy" żydowskich, którzy w wielu wypadkach nie mając kwalifikacji zawodowych, pchają się do handlu i obniżają w ten sposób jego poziom etyczny.—„Przeciwko temu protestują gorąco żydzi, uważając, że oni już „rodzą" się kupcami. My kupcy jednak uważamy, że rodzą się „geszefciarzami", lecz nie kupcami!"

Trudności kupca polskiego

Prócz tego ważną przeszkodą w rozwoju handlu polskiego jest — „przede wszystkim wadliwa ustawa o nieuczciwej konkurencji. Solidne przedsiębiorstwa polskie nie znalazły w niej należytej ochrony, to też wprost palącą koniecznością jest nowelizacja tej ustawy. Znanym „kawałem" żydowskim, bardzo dziś modnym, są fikcyjne bankructwa. Po takim bankructwie „firma" reguluje dostawcom na 20 proc., by potem pod inną firmą prowadzić dalej handel! Otrzymując w ten sposób towar prawie darmo, może skutecznie zwalczać handel polski! Nowelizacja tej ustawy winna pójść w kierunku ułatwienia dochodzeń sądowych i prokuratorskich i przez wprowadzenie surowych represyj przyczynić się do oczyszczenia zatrutej atmosfery. Szkodliwe zaś typy winny być pozbawione raz na zawsze prawa zajmowania się handlem.

Winien być również wprowadzony w życie art. 34 ustawy przemysłowej, któ ry nakłada obowiązek bezwzględnego umieszczania na szyldach nazwiska faktycznego właściciela, uniemożliwiając w ten sposób wprowadzenie w błąd klienteli.

Należałoby poza tym wprowadzić przymus należenia do organizacyj kupieckich, gdyż organizacje, dbając o odpowiedni poziom swych członków, broniąc ich słusznych interesów—mogą się skutecznie przyczynić do rozwoju kupiectwa polskiego. Na czele zaś tych organizacyj powinni stać ludzie, którym jedynie dobro ogółu kupiectwa leży na sercu, nie zaś ambicje i interesy osobiste".

„Byście o sile nie zapomnieli"

Tom pism gen. Śmigłego-Rydza

W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich tom pism Wodza Naczelnego generała Edwarda Śmigłego-Rydza p. t. „Byście o sile nie zapomnieli", w opracowaniu płk. Umiastowskiego.

Tom ten zawierać będzie zbiór rozkazów, szereg szkiców z okresu wojny, oraz mowy.

Odezwa Macierzy Szkolnej do społeczeństwa

Zagadnienie analfabetyzmu nabiera dziś w Polsce szczególnie palącego znaczenia. Na skuteczną jednak walkę z nim nie posiada odpowiednich środków finansowych ani rząd ani samorządy.

Tylko wielkim wspólnym wysiłkiem wszystkich polskich stowarzyszeń i wszystkich świadomych odpowiedzialności przed następnymi pokoleniami Polaków może być zniszczona hydra analfabetyzmu.

Z tymi słowami zwraca się w swej odezwie do społeczeństwa Polska Macierz Szkolna.

Każdy światły Polak — głosi odezwa — winien złożyć dobrowolną daninę służby kulturalnej w postaci wyszukania i wyuczenia przynajmniej jednego analfabety.

Podręczników i wskazówek udziela chętnym biuro Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie (Krak. Przedm. 7).

Pierwsze orędzie króla Edwarda

w roli panującego.

W końcu ub. miesiąca król angielski Edward VIII wydał z racji odroczenia Izb pierwsze swe królewskie orędzie. Charakterystyczne w nim jest dwukrotne wypowiedzenie przez króla zdań o handlu.

Oto w skróceniu brzmienie tekstu orędzia królewskiego:

„Zwracam się do Panów po raz pierwszy w charakterze panującego. Moje stosunki z zagranicznymi państwami są na ogół w dalszym ciągu przyjazne a w szczególności mam nadzieję, że traktat angielsko - egipski będzie stanowić początek nowej ery, w której współpraca angielsko - egipska będzie wzmocniona. Rząd mój pozostaje nadal niezłomnie wierny zasadom paktu Ligi. Rokowania locarneńskie trwają. Z niepokojem obserwuję przebieg wydarzeń w Hiszpanii. Usiłując zapobiec nieszczęściom, wynikającym z tego rozruchu, flota moja trzyma się szczytnych tradycyj W. Brytanii.

Mam nadzieję, że przedsięwzięte ostatnio zarządzenie walutowe rządu francuskiego i innych państw otworzą drogę dla **nowego polepszenia stanu handlu międzynarodowego.** Dziękuję Panom za uchwały powzięte dla utrzymania godności korony W. Brytanii. Zasadnicze zarządzenia dla ulepszenia i wzmocnienia sił obrony państwa nadal będą prowadzone. Raduję się nowym **wzrostem handlu i zmniejszeniem się liczby bezrobotnych** w 1936 r."

Widać z tego, jak wielkie znaczenie przypisuje Anglia rozwojowi handlu, który też jest podstawą jej potęgi gospodarczej i politycznej. Jeżeli i my chcemy utrwalić swą mocarstwowość, musimy wyrobić w sobie właściwe poglądy na znaczenie handlu dla państwa.

Nieśmy pomoc bezrobotnym!

PRYMAS POLSKI

o akademickim ślubowaniu

Katolicka Ajencja Prasowa podaje:

Z okazji swego przemówienia na akademii Chrystusa Króla w auli uniwersyteckiej w Poznaniu, prymas Polski, J. Em. ks. kardynał Augustyn Hlond, nawiązując do słów przedstawicieli młodzieży akademickiej, wygłoszonych na tejże akademii, stwierdził, że majowe ślubowanie młodzieży posiada niezwykle głęboką treść. Nie wszyscy ją dobrze zrozumieli. Faktem jest, że ta młodzież przez swój akt ślubowania oddała się Polsce w duchu prawdziwie katolickim, okazując w ten sposób głębokie pragnienie jedności narodowej.

Słowa te kładą zatym koniec wszystkim tym insynuacjom pod adresem młodzieży, jakie zjawiały się na ten temat w prasie polskiej. Oświadczenie ks. prymasa trzeba uważać za odpowiedź na posądzenia i wystąpienia, które najzupełniej bezpodstawnie krzywdziły młodzież akademicką. Nie może być więcej wątpliwości, że majowe ślubowanie polskiej młodzieży akademickiej na Jasnej Górze jest wypływem pobudek czysto religijnych i wyrazem głębokiej wiary młodzieży w wielkie posłannictwo Kościoła katolick. w odrodzonej Polsce.

Niczym więcej.

Budżet Państwa

na rok 1937-38.

Rada ministrów uchwaliła preliminarz budżetowy na rok 1937/38, który zamyka się w dochodach i wydatkach kwotą: 2 miliardy 293 miliony zł. z drobną nadwyżką nad wydatkami. Budżet ten jest wyższy od zeszłorocznego o kwotę 72 milionów zł. Z budżetów poszczególnych ministerstw zwiększono przede wszystkim wydatki Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. o 7 i pół milionów zł., a Min. Komunikacji o 6 i pół milionów złotych.

Ignacy Daszyński zmarł

We wtorek 3 listopada odbył siy w Krakowie pogrzeb zmarłego ś. p. Ignacego Daszyńskiego przywódcy PPS.

S. p. Ignacy Daszyński po dłuższej chorobie zmarł w sobotę 31 października 1936 roku w Bystrej koło Bielska na Sląsku. Ignacy Daszyński w czasie wielkiej wojny był prezesem naczelnego komitetu narodowego, premierem rządu lubelskiego i wicepremierem Obrony Narodowej oraz marszałkiem trzeciego Sejmu R. P.

Ignacy Da zy ki w liście do prezydenta m. Kr va wyraził w 1935 r. życzenie pochowania go w Krakowie.

Od dłuższego czasu Ignacy Daszyński nie brał udziału w życiu politycznym, przebywając z powodu słabego stanu zdrowia w Bystrej, gdzie w ubiegłą niedzielę obchodził 70-tą rocznicę urodzin.

UBEZPIECZENIE OD WYPADKÓW i chorób zawodowych

Zakład ubezpieczeń społecznych ustalił wytyczne dla lekarzy rzeczoznawców w okresie ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych.

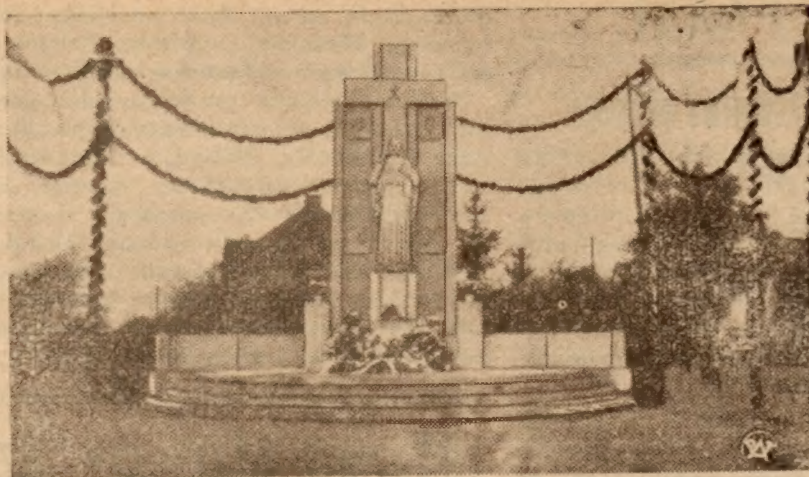
Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniu społecznym, za wypadki w zatrudnieniu należy uważać wypadki przy pracy, jak również wypadki przy domowych, lub innych zajęciach, do których ubezpieczony wezwany był przez pracodawcę. Dotyczy to również wypadków przy przechowywaniu, czyszczeniu, naprawie i przenoszeniu narzędzi pracy, chociażby dostarczanych przez zatrudnionego. Za wypadki w zatrudnieniu uważa się również wypadki w drodze do pracy i z pracy, a u zatrudnionych w przedsiębiorstwach i zakładach związanych z przewozem osób lub rzeczy, również wypadki po za granicami Rzeczypospolitej, jeżeli osoby te przebywają tam w związku z ruchem środków przewozowych.

Wypadek w rozumieniu ustawy jest to nagłe uderzenie wywołane przyczyną, które zaszło z powodu zatrudnienia i wywołało pośrednio lub bezpośrednio śmierć, obrażenie ciała, lub chorobę pracownika. „Nagłość" nie musi trwać tylko moment, lecz może trwać nawet dłużej (kilka godzin, najdłużej jednak jedną „szychtę" — dniówkę) np przy odparzeniach, odgnieceniach i t. d.

Związek przyczynowy między wypadkiem a śmiercią, obrażeniem ciała lub chorobą musi być udowodniony, albo conajmniej z największym prawdopodobieństwem naukowo uzasadniony.

Miasta-schroniska podczas przyszłej wojny.

Na odbywającej się w Genewie konferencji Czerwonego Krzyża jest badane zagadnienie stworzenia w razie wojny miast azylowych. Całe miasta będą zamienione w szpitale. Miasta te nie mogą być punktem wyjścia żadnej operacji wojennej i nie mogą być bombardowane przez wroga. Będą w nich lokowani ranni i ludność nie biorąca udziału w wojnie. Znajdować się zaś będą pod kontrolą Czerwonego Krzyża.



Pomnik Chrystusa-Króla o wysokości około 8 m, projektu art. rzeźb. Szczepańca, wykonany przez art. rzeźb. Żaka, został uroczyście odsłonięty i poświęcony w Ostrowie Wielkopolsk. przez J. E. ks. biskupa Dymka.

Drażliwa sytuacja w Gdańsku

Rząd powinien stanowczo zapobiedz brutalności hitlerowskiej

Rozwój sytuacji wewnętrznej w Gdańsku budzi coraz żywszy niepokój wśród ludności polskiej Wolnego Miasta. Hitlerowcy gdańscy odmawiają Polsce kategorycznie prawa „mieszania się" do wewnętrznych spraw Wolnego Miasta, twierdząc, że Gdańsk jest państwem absolutnie suwerennym, jeśli chodzi o układ stosunków wewnętrznych. Ten stan rzeczy równa się powolnej, lecz systematycznej likwidacji Wolnego Miasta, a tym samym grozi likwidacją polskich praw na tym terenie.

Na poufnych zebraniach hitlerowskich ustala się już terminy stopniowego usamodzielnienia miasta Gdańska. Przede wszystkim będzie chodziło o pozbycie się Wysokiego Komisarza Ligi, dalej całkowite zniszczenie jakichkolwiek organizacji niehitlerowskich politycznych, czy zawodowych, wreszcie zupełne zerwanie wszelkich więzów z Polską.

Dotychczasowa ustępliwość i brak jasnego programu ze strony polskiej, programu z całą energią realizowanego, doprowadziły do tego, że w bilansie naszych stosunków z Gdańskiem mamy same pozycje ujemne zarówno w dziedzinie politycznej jak i gospodarczej.

Terror władz gdańskich wobec mniejszości polskiej doprowadził do tego, że liczba renegatów zastraszająco rośnie z dnia na dzień. Już po wojnie około 30 proc. ludności gańskiej uważało się za Polaków. Obecnie odsetek ten spadł do znikomej liczby 4 proc.

Milionowe straty wskutek powodzi

Wysoka fala na Wiśle, spowodowana wzmożonym dopływem wezbranych ostatnio bardzo silnie skutkiem deszczów rzek, rzeczek i potoków górskich przeszła pod Krakowam w ub. tygodniu. Straty, spowodowane wylewem rzek na terenie województwa krakowskiego są poważne, jednak wysokości ich do tej pory nie zdołano obliczyć.

Szkody materialne, wyrządzone wylaniem wód na terenie województwa kieleckiego są dosyć znaczne i według prowizorycznych obliczeń wyniosą około 1 miliona złotych.

Gen. Śmigły-Rydz wydać ma orędzie do społeczeństwa

Jak donoszą gen. Smigły Rydz ma po nominacji na marszałka w dniu Swięta Niepodległości wydać orędzie do społeczeństwa. Orędzie byłoby ogłoszone w dniu 11 listopada, prawdopodobnie przez radio.

Likwidacja placówek żydowskich

Ostatnio zlikwidował się w Poznaniu przy ulicy Półwiejskiej sklep żydowski z gotowym obuwiem, dzięki zdecydowanemu bojkotowi poznańskiego społeczeństwa. Krążą wieści, że od 1 listopada ulegnie likwidacji poznańska filia składu futer „Kamczatka" z Warszawy. Zmniejsza się żydowski stan posiadania w Poznaniu, jeśli chodzi o legalne placówki handlowe, rośnie niestety ilość domokrążców żydowskich i nielegalnych warsztatów pracy, z którymi walczy Komitet do walki z nielegalnym handlem zorganizowany przy Zarz. Miejsk. m. Poznania.

Miasto bez podatków.

Rząd Nowej Południowej Walii (Australia) odkrył niedawno zupełnie przypadkowo, że w granicach jego terytorium znajduje się miasto, które wcale nie płaci podatków i wogóle wcale nie było dotychczas znane władzom.

Szczęśliwe to miasto zwie się Koylarenberry i znajduje się w odległości 400 mil ang. od Sydneyu, stolicy Nowej Płd. Walii. Mieszkańcy jego szczycą się tym, że posiadają nowocześnie urządzony szpital, wodociągi, a nawet elektryczne oświetlenie, jednocześnie zaś, że nie posiadają wcale zarządu miejskiego, ani też policji, oraz, że nie mają wśród siebie wcale bezroboczych lub przestępców i nie płacą żadnych podatków.

Obecnie jednak ma być położony kres temu idylicznemu życiu, zjeżdża bowiem do Koylarenberry cały sztab urzędników z nakazem ustanowienia tam urzędów i ściągania zaległych podatków.

Biedni koylarenberczycy!

SZKOŁA ŻYCIA

Ludzie charakteru — podstawą państwa

Najwyższym celem ludzkich dążeń, koroną i kwiatem życia — jest moralnie doskonały charakter. Jest on najszlachetniejszą, najbardziej osobistą i najbardziej ludzką własnością człowieka, nadającą temu, kto ją posiada, miejsce w szeregach duchowego szlachectwa, do jakiego tylko najbardziej doświadczeni i najlepsi w narodzie należą. Jest on chlubą i uświęceniem każdego stanowiska w życiu i każdy człowiek, przezeń dopiero prawdziwej wartości nabywa. Włada on potężniej umysłami, niż bogactwo lub godności i posiadający go dochodzi do uświęcających, głębokich i trwałych rezultatów, łączy bowiem w sobie dzielność woli i prawość — przymioty, które może więcej jak wszystkie inne, powszechne zaufanie i przychylność zjednywają.

W świecie moralnym charakter jest tym, czym jest szkielet w świecie fizycznym. Silna wola słuchająca praw moralnych, które w piersi człowieczej jako sumienie jego żyją, jest materiałem z którego ten szkielet moralnego świata tworzy się.

Ludzie charakteru są nie tylko podstawą obywatelstwa, lecz każdego dobrze rządzonego państwa, jego najlepszą poruszającą i podpierającą siłą; świat bowiem w gruncie rzeczy przez moralne przymioty jest rządzony. Potęga, swoboda i bezpieczeństwo prawne narodów — spoczywa jedynie na osobistym charakterze. Prawa i konstytucje są tylko jego płodem, choć wypływają i oddziaływają znowu na jego wykształcenie.

* * *

Samo usiłowanie zyskania w świecie lepszego stanowiska jest miarą poczucia swej godności, która czyni człowieka lepszym i silniejszym.

Szanuj zdrowie!

Czystość jest sprawą czystego sumienia i obyczajności Pamiętaj, że myjąc się stale i dokładnie, unikasz niebezpieczeństwa. Brud jest biletem wizytowym, zapowiadającym chorobę. Jeżeli nie dbasz o czystość dla siebie uczyń to dla innych Brud stanowi największy nietakt społeczny.

Dr. A F.

* * *

Kto zaniedbuję się w pilności, kto dla błahych pozorów od pracy stroni, ten biegnie po spadzistej drodze wiodącej niezawodnie do zguby.

* * *

Kto podejmuje naraz kilka robót, ten żadnej dobrze nie wykona.

* * *

Żadnej wielkiej rzeczy nie zdobywa się bez trudu i ciężkiej pracy.

* * *

Energią i odwaga są to najsilniejsze dźwignie wielkich czynów.

* * *

Jeżeli chcesz interes jakiś dobrze załatwić, to choć za nim osobiście, jeżeli źle, to wyręcz się osobą trzecią.

* * *

Lenistwo jest początkiem wszelkich występków i siedliskiem złego.

* * *

Sztuka życia jest to właściwa sztuka umiejętnego używania czasu i wykonywania wszystkiego w odpowiedniej chwili.

* * *

Cokolwiek robisz, rób to dobrze i we właściwej porze.

Odwaga i łagodność...

Odwaga nie wyłącza wcale łagodności — owszem, nie tylko kobiety, ale i mężczyźni, którzy najodważniejsze spełniali dzieła, są łagodni i delikatni.

Sir Karol Napier dlatego nie polował nigdy, że nie mógł znieść, by źle robić niemym stworzeniom Taki sam charakter miał James Outram zwany przez Karola Napiera Indyjskim Bayardem, rycerzem bez bojaźni i zarzutu, jeden z najwaleczniejszych i najłagodniejszych zarazem ludzi, pełen uszanowania i czci dla kobiet, pełen miłości dla dzieci, surowy dla złych ale dla uczciwych i gorliwych w służbie przyjazny i miły jak dzień letni. Obok tego był on otwarty jak niebo, czysty jak cnota. Słusznie też o nim można to samo powiedzieć: „Był on istotnym wysokiej wartości wzorem dla zwycięzców, reformatorów, siewców umysłowych, słowem dla wszystkich tych ludzi, którzy wzięli na się ciężkie przedsięwzięcie — całą jego dążnością było dobro współobywateli i służba dla ojczyzny".

Nie odczepny grosz litości,
lecz dług społeczny... ——
—— Złóż ofiarę na bezrobotnych!

Uczmy się nowej pisowni!

LEKCJA VI.

rz **piszemy w wyrazach: drżeć (bo: drgać, drgawka); skarżyć (bo: skarga); rżysko (= ściernisko), rżany (= żytni) — oba wyrazy od: reż (= żyto); ponadto: rżnąć (obok: rznąć), rżeć, dzierżyć, dzierżak, dzierżawa, dzierżawca, oberża, sierżant, szarża — i pokrewne.**

Uwaga: Należy pamiętać, że rz (nie: rż) pisze się w wyrazach: gorzki (bo: gorycz), zadzierzgnąć (por.: dziergać), kędzierzawy (bo: kędziory), wierzch, zwierzchnik, wierzchołek, powierzchnia.

Jak zachować młodociany wygląd?

Wszyscy ubiegają się o to, aby wyglądać młodo i świeżo. ale zapominają o tym, że główną podstawą młodocianego wyglądu jest zdrowie, to jest prawidłowe funkcjonowanie wszystkich narządów. Nic nie pomogą wszelkie smarowidła, pudry, szminki, gdy nie ma zdrowia, które jedynie nadaje twarzy młodociany wygląd. Trzeba prowadzić bardzo regularne życie, wystrzegać się wszelkich nadużyć i szkodliwych nałogów, przebywać dużo na zdrowodajnem słońcu, hartować się zimną wodą a twarz będzie miała świeży wygląd.

Młodość duszy, wielki zapał, entuzjazm dla rzeczy wielkich, podniosłych i gorliwa praca dla idealnych celów życia, dając prawdziwe zadowolenie wewnętrzne, odbijają się w oczach, tryskających radością i życiem, nadają twarzy wygląd promiennej młodości. Trzeba również, o ile tylko można, nie przejmować się zbytnio zmartwieniami, kłopotami, cierpieniami życia, sprowadzającymi przedwczesną starość i starczy wygląd, ale należy szukać zapomnienia w ożywczej pracy, w sztukach pięknych, uspasabiających umysł człowieka do orlego lotu, i w pięknie przyrody. — Ludzie wrażliwi, nerwowi, zwłaszcza z odziedziczonym usposobieniem nerwowym, starzeją się i siwieją przedwcześnie. Tak wczesna łysina, jak i siwizna są po większej części odziedziczone i do pewnego stopnia dowodem usposobienia nerwowego. Również złe nałogi działają w wysokim stopniu szkodliwie na młodość i świeży, rumiany wygląd. Dr. A. Lorand w swojej bardzo interesującej broszurze p. t. „Wskutek czego starzeją się przedwcześnie kobiety?" podaje na zasadzie swoich licznych spostrzeżeń, że wszystkie zgłaszające się do niego młode kobiety z fałdami i zmarszczkami na bladej twarzy, paliły tytoń, co spowodowało nieregularną działalność serca i tętna. Profesor wiedeńskiego uniwersytetu, dr. von Frankl—Hochwart w swojej pouczającej pracy p. t. „Cierpienia nerwowe palących tytoń", podkreśla tak ważny fakt, że palenie powoduje przedwczesną starość, stwardnienie naczyń krwionośnych i starczy wygląd a szerokie warstwy społeczeństwa nic o tem nie wiedzą i nawet młodzież zatruwa się tytoniem na co niestety rodzice i wychowawcy patrzą obojętnym okiem. Prawo powinno u nas zabraniać sprzedaży młodzieży alkoholu i tytoniu, jak to już zostało wprowadzone w niektórych zachodnich państwach europejskich. A czyż nie jest wysoce szkodliwym nałogiem, budzącym w człowieku wstrętne namiętności, gra w karty nocą w zadymionych dusznych pokoikach? Trzeba tylko przyjrzeć się zmęczonym, bladym twarzom graczy, aby to zaraz zrozumieć. Regularny i moralny tryb życia, racjonalne odżywienie się, przechadzki w promieniach wschodzącego słońca, dają długą młodość, czerstwość: zdrowie i świeży, młodociany wygląd.

Dr Wł. Chodecki

WIADOMOŚCI z ZAGRANICY

Co oznacza ponowny wybór Roosevelta na prezydenta Stanów Zjednoczonych?

Wiadomości, jakie nadeszły już z Waszyngtonu doniosły, że Roosevelt został wybrany ponownie prezydentem na drugą czteroletnią kadencję. Dowodzi to wymownie, że społeczeństwo amerykańskie jest zadowolone ze śmiałych jego reform, które były tak nie na rękę kapitalistom, iż próbowali wszystkich środków, byle je tylko zneutralizować lub unieważnić.

Ponownym wyborem Roosevelta na prezydenta dali Amerykanie dowód, że reformy jego dla kraju, a nie dla niektórych tylko klik, były celowe i skuteczne chociaż przyznać trzeba, że były one tak śmiałe, że nawet sami Amerykanie przyjmowali je na początku z zastrzeżeniami, pomimo iż lubują się w nowatorstwie i eksperymentach nieprzeciętnych.

Widocznie żyjemy już w takich czasach, że wyjątkowe trudności życiowe i powikłania ekonomiczne wymagają wyjątkowych i niecodziennych metod działania, które jednak umieją wprowadzać tylko odważni i optymiści, do jakich zalicza się niewątpliwie prezydent Fr. Roosevelt.

Spadek bezrobocia w U. S. A.

Amerykański minister pracy, Perkins, oświadczył, że przemysł prywatny przyjął we wrześniu r. b. do pracy 335.000 robotników. Tygodniowa płaca zarobkowa powiększyła się ogółem o 2.5 milionów dolarów. Poczynając od marca 1933 r., tj. od chwili największego kryzysu gospodarczego — otrzymało normalne zajęcie znowu 6 milionów robotników.

Działalność Sowietów w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork. — O. Francis Talbot, redaktor tygodnika „America" wygłosił przemówienie na zebraniu kobiet katolickich omawiając działalność Sowietów w Stanach Zjednoczonych. Mówca zwrócił uwagę, że moskiewscy komuniści utrzymują w Stanach Zjednoczonych 35 tys. płatnych organizatorów. Na propagandę komunistyczną w St. Zjedn. Moskwa przeznaczyła w tym roku sześć milionów dolarów. Przemówienie o. Talbota powtarza cała prasa nowojorska.

Bojkot żydów w Palestynie

Arabski komitet naczelny reorganizuje się na komitet bojkotu wszelkich stosunków z ludnością żydowską. Organizacja ta będzie współpracowała z radą funduszu narodowego i bankiem arabskim w celu dopomożenia rozwojowi ekonomicznemu ludności arabskiej oraz zmniejszenia bezrobocia

Automobilizm w Czechosłowacji.

Pod koniec roku 1935 było w Czechosłowacji w ruchu 91.797 samochodów osobowych, 29.616 ciężarowych i 3.943 autobusów. Oprócz tego w garażach było 12 473 aut osobowych, 6 287 ciężarowych i 510 autobusów

Jak donosi Pol Kor.", w r. 1935 liczba samochodów w Czechosłowacji powiększyła się o 9262. Zwiększone zapotrzebowanie na auta świadczy o ożywieniu życia gospodarczego w Czechosłowacji.

„Polskie miasto" — Hamtramck ma wzorowe szkolnictwo.

Miasto Hamtramck, pod Detroit, zwane „miastem Polaków", doznało nielada zaszczytu.

Szkolnictwo miejskie Hamtramcku uznano za najbardziej wzorowe na terenie Stanów Zjednoczonych.

System nauczania i nowoczesnego wychowania w mieście Hamtramck przedstawiony będzie na specjalnym filmie i wyświetlany na terenie całego państwa.

Dodac należy, że miejska rada szkolna składa się z Polaków, których jest również niemało wśród pedagogów

Wiadomości w kilku wierszach z zagranicy

— **37 milionów zł. ofiarował** angielski „król motorów" Nuffield (Robert Morris) dla Uniwersytetu Oxfordzkiego przeznaczając je na prace wydziału lekarskiego, „by Anglia stała się państwem przodującym w dziedzinie medycyny. Niech nasi lekarze nie zagubią się w żmudnej praktyce i pogoni za kawałkiem chleba. Niech pogłębiają swe wiadomości i dochodzą do nowych wyników",—jak oświadczył sam ofiarodawca.

— **Prasa francuska** przynosi nieprawdopodobną wiadomość, jakoby kanclerz Hitler miał zdecydować się na przywrócenie monarchii w Niemczech. Na cesarza miał upatrzeć Hitler zięcia Wilhelma II, ks. Ernesta Augusta Brunszwickiego, z którym łączą go niezwykłe przyjacielskie stosunki.

— **Olbrzymi strajk robotników** portowych i marynarzy w San Francisko i innych portach oceanu Spokojnego ogarnął ogółem 120 tys ludzi, w tym 80 tys. robotników tartaków, obsługujących doki.

— **Niemiecki samolot pasażerski,** utrzymujący komunikację między Frankfurtem n. Menem, a Berlinem, w Thueringer Wald podczas gęstej mgły runął na ziemię i uległ strzaskaniu. Trzech pilotów i 7 podróżnych poniosło śmierć na miejscu, podczas gdy dalszych 3 ch podróżnych odniosło ciężkie rany. Samolot leciał z Frankfurtu do Berlina.

— **Ulewne deszcze** spowodowały w niektórych miejscowościach Rumunii powódź. Tysiące rodzin jest bez dachu nad głową. Połączenie telegraficzne i telefoniczne zostało przerwane. Liczba ofiar jest dotychczas nieznana.

— **Orkan, który szalał** ostatnio w szeregu prowincji indyjskich i w Hajdarabadzie wyrządził ogromne straty. W samym Madrasie zginęły 52 osoby. Liczba pozbawionych dachu nad głową wynosi 100 tys. osób. Na skutek huraganu zawalił się gmach fabryki tytoniowej w Guntur. Straciło życie 100 robotników. W Cirala (w tejże prowincji Madras) skutkiem huraganu zabite zostały 62 osoby.

— **Eksplozja na greckim statku** — cysternie „Petrakis Nomikos" znajdującym się u wybrzeża Schiedam (Holandia) spowodowała ogromne szkody w urządzeniach portu, ponadto pociągnęła za sobą kilkadziesiąt ofiar w ludziach, z których część została żywcem spalona, zaś bardzo wielu jest ciężko poparzonych i zachodzi obawa utrzymania ich przy życiu.

— **Nowy proces trockistów** odbywać się będzie przy drzwiach zamkniętych i tylko wyrok zostanie ogłoszony publicznie. Kreml uświadomił sobie, że sierpniowy proces wywołał zagranicą bardzo złe wrażenie, co tym razem skłoniło władzę sowiecką do nierozdmuchiwania nowego procesu.

— **Rosjanie w wojskach rządowych** Radiostacja powstańcza ogłosiła w nocy komunikat, w którym donosi, że po zdobyciu Mostolez i Villavitiora przez wojska narodowe, wojska rządowe straciły wielu zabitych i jeńców, a także 4 czołgi. Wśród wojsk Madryckich, walczących na tym odcinku, było 1600 Rosjan.

— **Madryt broni się** jeszcze, mimo, że wojska narodowe dotarły już do przedmieść stolicy. Należy spodziewać się, że godziny czerwonych są już policzone.

— **Palenie komunistycznych książek.** Rząd grecki w walce z komunizmem wydał między innymi zarządzenie palenia publicznie odezw, broszur i książek o tendencji komunistycznej skonfiskowanych przez władze. Palenie to odbywać się będzie na dziedzińcach szkolnych w obecności młodzieży.

— **Aresztowanie ministra.** W Japonii wykryto olbrzymią aferę korupcyjną, w którą zamieszanych jest wiele osobistości japońskich, a m. in. także minister kolei, Uszida. Cesarz udzielił swej zgody na aresztowanie Uszidy.

— **Mellison, znany lotnik angielski** przeleciał samolotem ocean Atlantycki, odległość wynoszącą 3,700 klm, w czasie: 13 godz. i 16 m. Ustanowił on tym samym nowy rekord na tej trasie.

— **Generał Dzafar pasza el Askari** minister wojny w ostatnim gabinecie Iraku został zabity wystrzałem z rewolweru na ulicach Bagdadu.

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód!

Pomyślcie o tym i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych!

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Kronika Częstochowska

Z uroczystości ku czci Obrońców Ojczyzny.

Dzień 1 listopada, jako dzień Wszystkich Świętych jest zarazem wspomnieniem o zmarłych. W tym roku szczególnie uroczyście obchodzono Święto Umarłych, a zwłaszcza poległych w obronie Ojczyzny, dla których Naród cały żywi największą cześć i pamięć. W uroczystościach związanych z tym świętem wzięło udział całe społeczeństwo polskie wraz z organizacjami wojskowymi, społecznymi i młodzieżą szkolną. Na grobie Nieznanego Żołnierza złożono liczne wieńce i kwiaty, po czym p. dyr. Smólski prezes Federacji P. Z. O. O. wygłosił podniosłe przemówienie, składając hołd poległym bohaterom w walkach o Niepodległość Polski.

Program uroczystości w dniu 10 i 11 listopada.

Kom. Obyw. Obchodu Święta Niepodległości w Częstochowie ustanowił program następujący obchodu uroczystości państwowych: 10 listopada godz. 18.30— zbiórka wojska i organizacyj na pl. Br. Pierackiego, przemówienie i capstrzyk, 11 listopada godz. 10 — uroczyste nabożeństwo na Jasnej Górze, godz. 11 — defilada na pl. Br. Pierackiego, godz. 15 — 17 — Koncerty orkiestr w różnych punktach miasta. Audycja z gmachu ratusza. Referaty okolicznościowe w „Ognisku Niepodległości", w sali Straży Ogniowej i innych.

Tydzień miłosierdzia.

W dniu od 1 — 8 bm. przeprowadza Stow. Pań Miłosierdzia przy Stow. św. Wincentego a Paulo na terenie całej diecezji częstochowskiej. Obowiązkiem społeczeństwa chrześcijańskiego jest poprzeć tę nadzwyczaj charytatywną akcję.

Z pomocą bezrobotnym

winno przyjść całe społeczeństwo miejscowe nie szczędząc datków pieniężnych w czasie zbiórki publicznej na ulicach miasta, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dn. 8 m. b. na cele powyższe.

Do przeprowadzenia tej akcji ofiarowało się kilkaset osób uspołecznionych m. Częstochowy, którzy szeroko zakroiwszy akcję pomocy dla nieszczęśliwych ludzi dotkniętych bezrobociem, spodziewają się realnego poparcia społeczeństwa, rozumiejącego dobrze nędzę dzisiejszego człowieka dotkniętego klęską bezrobocia. Wszyscy wypełniamy w niedzielę najpierwszy nasz obowiązek miłości bliźniego!

Dzień urzędowania Izby Przem.-Handlowej w Częstochowie.

Przypominamy wszystkim zainteresowanym o „dniu urzędowania Izby Przemysłowo Handlowej" w Częstochowie w lokalu T-wa Przemysłowców Okr. Częstochowskiego ul. Śląska nr. 8 I piętro, który odbywa się w każdy poniedziałek od godz. 9,30 do 12 w południe.

Tylko sześciu Polaków

wśród aplikantów krakowskich

W Krakowie rozpoczęły się w izbie adwokackiej egzaminy adwokackie aplikantów. Do egzaminu przystąpiło 52 ch aplikantów. Wśród nich jest 46 żydów i 6-ciu Polaków. Cyfry te są tak wymowne, że komentarzy nie wymagają.

„Gospodarcza Służba Informacyjna"

Izba Przemysłowo - handlowa rozpoczęła wydawanie biuletynu „Gospodarczej Służby Informacyjnej". Biuletyn będzie wychodził dwa razy na tydzień, przynosząc źródłowe informacje o nowych ustawach i okólnikach władz.

Ile osób przypada na 1 automobil

Zwięzłe, a dosadne zestawienie „motoryzacyjne": jedno auto przypada w Stanach Zjednoczonych na 5 osób, we Francji na 22 osoby, w Wielkiej Brytanii na 23, we Włoszech na 109. — A w Polsce jedno auto przypada na osób — **1.284** !

Olbrzymie szkody wyrządzone przez powódź.

Wielkie straty wyrządziła powódź, jaka ostatnio nawiedziła oprócz innych dzielnic Polski także i Częstochowę. Po ulewnym dwudniowym deszczu we zbrane wody w Warcie i jej dopływach przerwały tamy rzeczne i zalały przed mieścia położone bliżej Warty, Stradomki i Konopki. Sytuacja wytworzona na skutek powodzi stała się straszna tym bardziej, że była ona niespodziewana a grozę położenia powiększały ciemności nocy jesiennej i słabe oświetlenie latarniami tych dzielnic. To też zrozumiałą była ówczesna panika mieszkańców Zawodzia, Stradomia i innych przedmieść Częstochowy, którą zdołały dopiero usp kolić kolumny ratunkowe wojska, Straży Pożarnej i innych organizacyj. Powódź ta spowodowała olbrzymie szkody materialne ludności dzielnic, które i tak pod tym względem stanowią najuboższą, bo robotniczą kastę naszego miasta. „Warto rzeczywiście, aby Zarząd miasta zajął się Wartą" — jak słusznie zauważył już dawno jeden z dziennikarzy częstochowskich.

Zebranie Okr. Towarzystwa Rzemieślniczego.

W niedzielę dn. 8 bm. o godz. 15 odbędzie się walne zebranie wyborcze do Zarządu Okr. Tow. Rzemieślniczego w lokalu tegoż Towarzystwa przy ul. Najśw. Marii Panny 9.

Nowy wiceprokurator

P. Tadeusz Karpiński były wiceprokurator sądu okręgowego w Siedlcach objął funkcję kierownika prokuratury częstochowskiej.

Repertuar teatru i kin

M. TEATR KAMERALNY—„Pan Lamberthier".
ATLANTIC — „Katarzynka".
EDEN — „Jadzia",
LUNA — „Rose Marie",
STYLOWY — „Nev Jork — San Francisko".
SWIT — „Tajemnica czarnego pokoju".

Wiadomości w kilku wierszach

Z KRAJU

W Związku ze Świętem Niepodległości, ogłoszona będzie lista odznaczeń, która obejmować ma 4.000 nazwisk.

W Cieszynie odbyła się uroczystość przekazania miastu Cieszynowi w depozyt dzwonu Żwirki i Wigury, ufundowanego ze składek i darów Czytelników „IKC". Aktu przekazania dokonał redaktor naczelny „IKC" Marian Dąbrowski.

Warszawa liczy obecnie 1 milion 230.493 mieszkańców. Przybyło jej od września r. ub. do dnia 1 września r.b. 10.410 osób.

Do Palestyny wyjechało w tyg. ub. 125 żydów.

Pokłady węgla brunatnego. W czasie robót wodociągowych prowadzonych na terenie Kowla, natrafiono w głębokości 10 m. na pokłady węgla brunatnego. Warstwa węgla wynosi 1 m. 50 cm Przeprowadzone próby co do jakości wydobytego węgla dały wynik dodatni, gdyż węgiel ten nadaje się do celów opałowych.

W wileńskiej radzie adwokackiej ogłoszono wyniki egzaminów aplikantów na adwokatów. Do egzaminu zgłosiło się 19 aplikantów, przy czym ze względów formalnych dopuszczono tylko 9, w tym 8 żydów i jednego rosjanina. Ani jeden Polak nie został dopuszczony do egzaminu.

Drugi raz kwitną truskawki w ogrodzie z gospodarzy na wsi pod Kościerzyną (Pomorze), wydając owoce normalne.

Autobus kursujący na linii Katowice — Tarnowskie Góry, z powodu mgły i śliskiej szosy uderzył tylną częścią karoserii o drzewo przydrożne. Karoseria została prawie doszczętnie rozbita, a 17 pasażerów autobusu odniosło pokaleczenia odłamkami szkła i drzewa.

W Strzałkowcach, pow. Borszczów spłonął od porzuconego niedopałka papierosa młyn wodny Cyryla Czarkowskiego oraz dach sąsiedniego domu. Straty wynoszą ok. 20.000 zł.

Gmina żydowska w Gnieźnie sprzedała bóżnicę w Rogowie, którą nabył Marian Kaczmarek. W Rogowie pozostał już tylko jeden żyd.

W Katowicach w tyg. ub. odbył się ślub słynnego śpiewaka polskiego Jana Kiepury z artystką filmową Martą Eggerth.

Stosunek przedsiębiorstw żydowskich do chrześcijańskich na terenie Górnego Śląska wynosi 15,4 proc. Największy odsetek przedsiębiorstw żydowskich znajduje się w samych Katowicach bo 44 6 proc. w Chorzowie przeszło 20 proc., w powiecie katowickim ok. 10 proc., a najmniejszy w powiecie rybnickim i pszczyńskim, wynosi bowiem tylko 5 proc.

Wyrok sądu potępił bolszewicki numer „Płomyka", a tym samym uniewinnił red. odpowiedzialnego „IKC" Stankiewicza, uznając, że „IKC" miał pełną podstawę do swego wystąpienia,

Obowiązkiem każdego Polaka jest
Popierać polskiego rzemieślnika i kupca

Czytelnicy „Nowej Polski" spełniajcie ten obowiązek!

Handel skór
KIMLA Fr. — Stary Rynek 24
OLCZYK L. — Nadrzeczna 10 i Stary Rynek 26

Instalacje elektryczne
PIOTROWSKI — ul. ks. Kordeckiego

Kanaliz. i wod. instalacje
SUCHECKI A. — Najśw. Marii Panny 10
ZIELIŃSKI — ul. św. Kazimierza

Kolektury Loterii Państwowej
EGER A. — Najśw. Marii Panny 14

Młyn-Kaszarnia
GOLNIK S. — Mirowska 74, tel. 12-52

Pracownia czapek
KOJ WŁADYSŁAW — al. Wolności 18

Pracownie gorsetów
„CELINA" — Dąbrowskiego 5, m. 1

Pracownie grawerskie
CYGANOWSKI L. W. — al. Kościuszki 2/6

Pracownie jubilerskie
SZELĄG St. — Najśw. Marii Panny 40

Pracownie krawieckie
BIELECKI J. — Al. Kościuszki 2/6
BIELECKI STANISŁAW — Wilsona 32
IGIELSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 192.
KOWALCZYK JAN — Aleja Wolności 32
ŁEBEK KAZIMIERZ — ul. Najśw. Marii Panny 42.
MAŁCZYŃSKI W. — ul. Najśw. Marii Panny 50
SIKORA JÓZEF — ul. Śląska 4
WALOCH JAN — ul. Najśw. Marii Panny 49.

Pracownie mebli
HILDEBRAND WŁADYSŁAW — ul. N. M. P. 53
MARKOWSKI STEFAN — ul. Ogrodowa 48
SĄCIŃSKI ANTONI — ul. N. M Panny 21
WITKOWSKI St. — Podwójna 12, przy R. Narut.

Pracownie szewskie
DOLIŃSKI FRANCISZEK — ul. N. M. Panny 55
JASIŃSKI KSAWERYN — al. Wolności 26
KAROŃSKI TEOFIL — al. Wolności 29
KNAŚ STANISŁAW — al. Wolności 56
KOPERA STEFAN — ul. N. Marii Panny 49
KULCZYKOWSKI W. — ul. Narutowicza 38.
POPIEL LEONARD — ul. N. Marii Panny 69
RYNIEWICZ Wł. — ul. Gen. Dąbrowskiego 12
STĘPNIEWSKI ANTONI — ul. Narutowicza 67/69.
SZEWCZYK Wł — Wesoła 13
ZAMUSIAK BOLESŁAW — ul. N. M. Panny 29

Pracownie zegarmistrzowskie
MIESZCZAK JAN — Al. Wolności 26.
WALAROWSKI IGNACY — Al. Kościuszki 2/6 (w domu Banku Ludowego)

Pralnie chemiczne bielizny i gard.
„HELENA" — al. Kościuszki 2/6
„MARIA" — al. Wolności 68
PIĄTECKA S. — Warszawska 60

Przedsiębiorstwa przewozowe
LÖWENHOFF ALEKSY—Handlowa 12, tel. 24-28

Przedsiębiorstwa robót budowl.
RACHWAŁ Fr. — Racławicka 5

Sklepy żelazne i mater. budowlane
KRYWULT ST. — ul. Najśw. Marii Panny 25.
STANISŁAWSKI Z. — Rynek Narutowicza 35

Składy gramofonów, płyt i zabawek
PUCEK E — ul. Najśw. Marii Panny 19.

Skład węgla i otręb
ZALASIŃSKI MARIAN — ul. Mirowska 55

Składy węgla i paszy dla koni
CWUDZIŃSKI LUCJAN — ul. Mirowska 51
OGRODNICZEK ZYGMUNT— ul. Mirowska 57/59

Składy węgla i koksu
„PŁOMIEŃ"— al. Wolności 40/42 Świerzowski St.
ZALAS WINCENTY — ul. gen. Dembińskiego 30

Warsztaty ślusarsko-mech.
GOMÓŁKA P. — ul. Gen. Dąbkowskiego 8
HESS J. — Wilsona 32
KOSIK B-cia — Warszawska 21
ORZESZKO KAZIMIERZ — ul. Narutowicza 56.
PAWEŁCZYK H. — św. Barbary 1
RUTKOWSKI J. L. — aleja Kościuszki 1/5
SKÓRKOWSKI M. — al. Kościuszki 2/6. (w domu Banku Ludowego).

Wytwórnia resorów samochodowych
STEFANOWSKI JAN — al. Wolności 2/6

Zakłady bednarskie
MIELCZAREK Ł. — ryn. Wieluński 52.

Zakłady blacharskie
MALICHER ADAM — ul. Kilińskiego 31/35.

Zakłady elektr. i autog. spaw. metali
MARANDA WIKTOR — al. Wolności 2/6

Zakłady fryzjerskie
DZIUBIŃSKI KAZIMIERZ — N. M. Panny 52
filia — ul. Ks. Kordeckiego 1
JAGUSIAK K. — Pogodna 6/8
KRAKOWIAK J. — Warszawska 131, r. Cment.
ROBAK J. — Jasnogórska 22

Zakłady kołodziejskie
SZEWCZYK LUDWIK — ul. Mirowska 57/59

Zakłady kotlarskie i spawanie metali
RAK Fr. — Wilsona 40

Zakłady kowalsko-ślus.
DYBA JAN — ul. Mirowska 67.
JABŁOŃSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 89
KOZŁOWSKI STANISŁAW — ul. Narutowicza 91
PIKOS JÓZEF — ul. Mirowska 57/59.
PILICHOWSKI WOJCIECH — ul. Mirowska 56
STEFANOWSKI Br. — ul. Piastowska 59

Zakłady malarskie i prac. szyldów
HALKIEWICZ J. — Najśw. Marii Panny 57
LIPKE S. — Najśw. Marii Panny 48
ROSTKOWSKI — Najśw. Marii Panny 18

Zakład ostrzenia noży, brzytew itp.
SZEWCZYK W. — ul. Piłsudskiego 17

Zakłady radiotechniczne
„ELECTRA" Stankiewicz A. i Z. — Aleja 36
„FADA-RADIO" Dyderski Fr. — N. M. Panny 18
MACHEJKO L. — Najśw. Marii Panny 16

Zakłady rowerowe
DZIUBAŁA JÓZEF — ryn. Wieluński 10.
CIEŚLA W. — al. Wolności 38
CZARNECKI WACŁAW — ul. Mirowska 81.
MARCHWIŃSKI St. — ul. N. Marii Panny 79

Zakłady stolarskie i cies.
CIERPIŃSKI JAN — al. Wolności 58.
ŚWIERZY J. R. — Narutowicza 19/23
SZCZEPANIK W. — Brzeźnicka 62

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.
Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**
Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41